

Kto był drugim człowiekiem na księżycu?

www.google.pl

reklamy Google dla usÅ,ug dobroczynnych



Zaloguj



Galeria



Forum



Blogi



Ogłoszenia



Prenumerata



Zleć Ogłoszenie



Nekrologi

Wtorek, 8 Grudnia 2009

Szukaj w artykułach

Szukaj w Internecie

wiadomości

Region

- :: Region
- :: Sport
- :: Wydarzenia
- :: Kraj
- :: Świat
- :: Pieniądze
- :: Komentarz
- :: Felieton
- :: Rozmowa
- :: Fotreportaż
- :: Więcej tagów

Drugie życie miast

Projekt COBRAMAN pomoże rewitalizować tereny przemysłowe

Jarosław Jakubowski, Wtorek, 6 Października 2009; aktualizowano: 06.10.2009 00:00

Aa

O tym, jak przywracać miastom dawne fabryki i magazyny i dlaczego Bydgoszcz przoduje w tej dziedzinie, rozmawiamy z **Dariuszem Sokołowskim** z Wyższej Szkoły Gospodarki, koordynatorem projektu COBRAMAN.

Słowo „rewitalizacja” robi ostatnio oszałamiającą karierę. Proszę wyjaśnić, na czym polega ten proces.

Najkrócej mówiąc, jest to przywracanie do życia terenów, które z powodu przemian gospodarczych i społecznych utraciły swoją funkcję przemysłową. W procesie rewitalizacji można wyróżnić dwa etapy. Najpierw doprowadza się teren do stanu wyjściowego, „zerowego”, a następnie wykonuje się projekt nowego zagospodarowania. Często mamy do czynienia z terenami zdegradowanymi ekologicznie, skażonymi.

Tak było, między innymi, w Bydgoszczy, gdzie zanim zbudowano Castoramę, musiano wymienić skażony grunt. Bydgoszcz, kiedyś miasto typowo przemysłowe, ma to szczęście, że terenów do rewitalizacji tu nie brakuje. Jak Pan ocenia dotychczasowe dokonania w tej dziedzinie?

Najlepszym przykładem rewitalizacji jest miejsce, w którym rozmawiamy - Wyższa Szkoła Gospodarki. Jeszcze kilkanaście lat temu były tu ruiny, tereny po dawnej garbarni i wytwórni materiałów fotograficznych. Dzisiaj teren ma zupełnie inny wygląd i inne przeznaczenie. Udany projektem jest także Wyspa Młyńska, która dobrze wpisuje się w trendy obowiązujące na Zachodzie, gdzie miasta zwracają się do rzek. Przodują pod tym względem miasta w Niemczech, gdzie jest mnóstwo dróg wodnych, cały czas z powodzeniem wykorzystywanych. Bydgoszcz w tej dziedzinie jest w czołówce polskich miast.

Przewiduje Pan, że właśnie w takim „wodnym” kierunku pójdą dalsze bydgoskie projekty rewitalizacyjne?

Myślę, że to naturalny kierunek. W pierwszej kolejności odnowieniu podlegać będą



Dzisiaj do niebezpiecznych, rozpadających się budynków po Bydgoskich Zakładach Gazowniczych może się dostać każdy. Czy ten teren można zrewitalizować? Fot. Radosław Sałaciński

Rozmowa

- » Policja się nie chowa (0)
- » Traktuję pracę jak misję (0)
- » Czuliśmy się mocni (0)
- » Znam polską mentalność (0)
- » Lista wielkich marzeń (0)
- » Aż się chce tego spróbować... (0)
- » Pomagają wyjść na prostą (0)
- » Człowiek w pełni spełniony (0)
- » Cywilizacja, klimat i duże pieniądze (0)
- » Nie zwalniam kroku (0)

netOpinia

Polityka

W Polsce trwa dyskusja nad zmianą systemu politycznego. Czy twoim zdaniem pomysł Donalda Tuska, aby prezydent odgrywał mniejszą rolę w podejmowaniu decyzji politycznych, jest słuszny? Czy może uważasz, że to prezydent powinien pełnić ważniejszą funkcję niż premier? Jest jeszcze jedna opcja... pozostawienie obecnego systemu, gdzie premier kieruje polityką państwa, ale prezydent ma prawo weta.

Czytaj dalej i wypowiedz się! (5 wypowiedzi)

Sonda

Czy uważasz, że protest Policji jest słuszny?

- Tak
- Nie

wydania

- :: Bydgoszcz
- :: Inowrocław
- :: Nakło
- :: Świecie
- :: Żnin

zobacz

NOWOŚCI

ino-online.pl



MEGAFON

Życie

Losowe tagi

- Bajki
- Wyrok
- Strajk
- Wiedza
- Drągacz
- Turcja
- Kryptozoologia
- Czczenia
- Sztuka

Futsal
 Deratyzacja
 Zatrucie
 Place zabaw
 Degradacja
 Agencje Towarzystwa
 Rejestracja
 Słowenia
 Książki
 Koalicja
 Świątkowo
 Jary
 Manowce
 Pacjenci
 Wodociągi
 Czerniewice
 Ciepłownictwo
 Kapitał początkowy
 UOKiK
 Łowiectwo podwodne
 Ucieczka
 Monitoring
 Ostrowas
 Puchar Miast
 Gokarty
 Parada

tereny o atrakcyjnym położeniu, jak choćby obszar po dawnej gazowni przy ul. Jagiellońskiej, położony nad Brdą. Został on wybrany jako teren pilotażowy, nad którym wspólnie pracuje WSG i Urząd Miasta Bydgoszczy. Na tym przykładzie będą szkolić się tzw. brownfield menedżerowie.

Zobacz wyniki
 Komentarze [1]

R e k l a m a

Proszę rozszyfrować tę skrótową nazwę.

Będzie to pracownik, który koordynuje działania rewitalizacyjne na terenach przemysłowych, z angielska zwanych brownfield. Projekt COBRAMAN obejmujący, między innymi, warsztaty, które odbywają się w dniach 5-7 października w WSG, ma na celu wypracowanie koncepcji zarządzania terenami przemysłowymi, a także stworzenie tego nowego stanowiska pracy. Do tej pory specjalności te były rozproszone i ważne jest, aby połączyć je w jednym profilu zawodowym. Koordynatorzy będą mogli pracować dla samorządu i dla firm prywatnych.

Dodajmy, że COBRAMAN to projekt międzynarodowy, współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu dla Europy Środkowej.

Miasto Bydgoszcz jest liderem projektu, ponadto do projektu oprócz WSG, zostały zaproszone: miasta Stuttgart, Most, Uniwersytet Techniczny w Ostrawie, miasto Kranj, Usti nad Łabą, Biuro Rozwoju w Ferrarze oraz Instytut Planowania Urbanistycznego. Nasza uczelnia, jak i uniwersytet w Ostrawie planują wprowadzenie do programu nauczania nowego kierunku kształcącego specjalistów w dziedzinie koordynacji działań rewitalizacyjnych.

Masz uwagi? Widzisz błąd? Zgłoś to administratorowi.

Tagi: Region, Bydgoszcz, Inwestycje, Rozmowa, Przemysł, Rewitalizacja, Grunty

Czytaj podobne:

- Lista wielkich marzeń
- Czerwone? Czas na szminkę
- Pierzeja - pałac Honeckera?
- Teraz to tor przeszkód
- Już po utrudnieniach

Inne tematy dla tagu Rozmowa

Wszystkie wątki

Pokaż treść wszystkich [0]

Dodaj komentarz